

W Turcji zamordowano dziennikarza, który pisał o korupcji

21 lutego 2022

Szef lokalnego serwisu informacyjnego „Ses Kocaeli” GÜNGÖR Arslan został zastrzelony przed siedzibą redakcji. Dramat rozegrał się w tureckim mieście İzmit. Mężczyzna z ciężkimi obrażeniami trafił do szpitala. Lekarzom nie udało się jednak go uratować.



Policja zatrzymała podejrzanego, nie udzieliła jednak żadnych oficjalnych informacji na temat motywów morderstwa. Komitet Obrony Dziennikarzy wezwał turecki rząd do wyjaśnienia, czy atak na Arslana miał związek z jego pracą dziennikarską.

Prasa turecka informuje, że sprawcą jest dwudziestojednolatek Ramazan Önder, który zanim oddał strzały w kierunku dziennikarza, dyskutował z nim o jego pracy. Początkowo zabójca przyznał się do tego, że morderstwo miało związek z artykułem, który napisał Arslan. Później jednak oświadczył, że jego celem było trafienie do więzienia.

Według Erola Önderoğlu, przedstawiciela organizacji Reporterzy bez Granic w Turcji, Arslan prowadził dziennikarskie śledztwo w sprawie korupcji władz lokalnych İzmitu. W dwóch ostatnich wydaniach „Ses Kocaeli” Arslan oskarżył burmistrza o polityczny dobór kontrahentów. Publiczne pieniądze miały płynąć szerokim strumieniem do biznesmenów związanych z partią prezydenta Erdoğan, AKP, której członkiem jest burmistrz İzmitu.

W przeszłości dochodziło do fizycznych ataków na Arslana. Miał on w środowisku medialnym opinię bezkompromisowego

dziennikarza zwalczającego korupcję – powiedział Önderoğlu.

Arslan po jednym z ataków nakręcił film, w którym powiedział: „Jak wszyscy wiecie, jestem dziennikarzem. Zajmuję się dziennikarstwem w tym mieście od prawie 30 lat. Nie robię nic więcej. To, co się z tobą stanie, gdy wykonujesz zawód dziennikarza w tym kraju, jest mniej lub bardziej jasne. Nie będę pierwszym ani ostatnim dziennikarzem, który zostanie zaatakowany, uwięziony lub zastrzelony. Abdi İpekçi i Uğur Mumcu zginęli, dziesiątki dziennikarzy zostało aresztowanych i nadal przebywają w więzieniu. Zaatakowano fizycznie setki dziennikarzy; ja jestem jednym z nich. Ja też zostałem zeszłej nocy zaatakowany. To nie pierwszy atak, który mi się przydarzył (...). Powód ataków jest zawsze taki sam: staram się wykonywać swoją pracę dziennikarską. Pisałem dzisiaj, będę pisał i jutro”.

Güngör Arslan urodził się w Izmit 16 kwietnia 1962 roku. W 1986 rozpoczął pracę w redakcji „Kocaeli”. W krótkim czasie awansował na stanowisko redaktora naczelnego. Trzykrotnie był członkiem zarządu lokalnego stowarzyszenia dziennikarzy. Arslan był także założycielem gazety „Bizim Kocaeli”. Redakcja ta została zlikwidowana po próbie zamachu stanu z 15 lipca 2016 roku.

Güngör Arslan deklarował się jako socjaldemokrata. Został oskarżony o sprzyjanie FETÖ (Fethullahçı Terör Örgütü, Organizacji Terrorystycznej Fetullahowców). Sąd uniewinnił dziennikarza od zarzutów karnych, jednak w wyniku procesu gazeta została zamknięta, a jej majątek skonfiskowany.

Arslan został zatrzymany i aresztowany 21 marca 2021 r.; według prokuratury miał on wykorzystywać swoją wiedzę do szantaży i formułowania gróźb. Za kratami spędził 188 dni. Ostatecznie decyzją sądu wszedł na wolność. Z wiadomości wysyłanych do przyjaciół wynika, że żył w poczuciu zagrożenia. „Umrę od kul” – miał powtarzać w prywatnych rozmowach.

Pogrzeb dziennikarza odbył się w niedzielę, wzięło w nim udział wielu lokalnych biznesmenów, polityków i dziennikarzy.

Autorstwo: Piotr S. Ślusarczyk

Na podstawie: Zeit.de

Źródło: Euroislam.pl